

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Łucja Oleksy-Miszczyk
Protokolant:	sekr. sądowy Wioleta Motyczka

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego (...)

z siedzibą w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 24.500 (dwadzieścia cztery tysiące pięćset) złotych z odsetkami w wysokości 13%

w stosunku rocznym od dnia 13 listopada 2013 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku

i 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku;

2) zasądza od pozwanego (...)

z siedzibą w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych z odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 13 listopada 2013 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku i 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku;

3) zasądza od pozwanego (...)

z siedzibą w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 1.605,53 (tysiąc sześćset pięć 53/100) złotych z odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 13 listopada 2013 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku i 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku;

4) w pozostałej części powództwo oddala;

5) wyrokowi nadaje rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie 1 do kwoty 7.000 (siedem tysięcy) złotych i w punkcie 2 do kwoty 240 (dwieście czterdzieści) złotych;

6) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.808,50 (tysiąc osiemset osiem 50/100) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

7) nakazuje pobrać od powoda z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 7.343,90 (siedem tysięcy trzysta czterdzieści trzy 90/100) złote tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;

8) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 2.447,97 (dwa tysiące czterysta czterdzieści siedem 97/100) złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk

Sygnatura akt I C 320/13

UZASADNIENIE

Powód G. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) w W. kwoty 100.000,- zł. tytułem zadośćuczynienia, zasądzenie kwoty 2.040,- zł. tytułem zwrotu kosztów opieki i kwoty 3.324,25 zł – z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że w dniu 7 sierpnia 2011r. doszło do wypadku drogowego tj. potrącenia go przez autobus, a w wyniku tego wypadku doznał szeregu obrażeń ciała, na skutek których był hospitalizowany. Pozostawał także (również po zakończeniu hospitalizacji) w leczeniu urologicznym. Na skutek doznanych obrażeń znacznie uległa ograniczeniu jego sprawność fizyczna, nie jest w pełni sprawny seksualnie, ograniczeniu uległa również jego płodność. Okoliczności te rzutują na psychikę powoda. Powód nie jest w stanie wykonywać ciężkich prac fizycznych, przeżywa też typowe dla ofiar wypadku stresi posttraumatyczne. Bezpośrednio po zdarzeniu i opuszczeniu szpitala powód wymagał opieki i pomocy we wszystkich sprawach życia codziennego. Dochodzone pozwem koszty opieki obejmują 60 dni średnio po 5 godzin dziennie oraz dalsze 60 dni kiedy powód wymagał opieki średnio po 3 godziny dziennie przy przyjęciu stawki 10 zł. za godzinę. Odszkodowanie za utracone zarobki obejmuje różnicę w dochodach powoda uzyskanych na podstawie umowy o pracę i świadczeń wypłacanych w okresie jego niezdolności do pracy. Powód przyznał, że przyczynił się do zdarzenia w 50%.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 98) uznał roszczenie do kwoty 7.240,- zł, w tym do kwoty 7.000,- zł w zakresie zadośćuczynienia i do kwoty 240 zł w zakresie żądania zwrotu kosztów opieki. Pozwany wyraził zgodę na przyjęcie, iż powód przyczynił się do zdarzenia w 50%. Podniósł, że ustalił iż należne powodowi zadośćuczynienie wynosi winno 35.000,- zł, z czego wypłacił już 10.500,- zł (przyjmując początkowo, że przyczynienie się powoda do zdarzenia wynosiło 70%), powodowi wypłacono także odszkodowanie za koszty opieki w wysokości 360 zł. (70% z 1.200 zł). Wniósł o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, w tym w całości odnośnie odszkodowania za utracone dochody, podnosząc że powód pomimo wezwań kierowanych do niego w toku postępowania likwidacyjnego nie wykazał wysokości swoich dochodów.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu (...). na ul. (...) w G. S. K. kierujący autobusem (...) ruszył pojazdem i wykonując manewr w lewo najechał powoda powodując u niego obrażenia ciała na okres przekraczający 7 dni. Zachowanie kierowcy autobusu zakwalifikowane zostało jako przestępstwo opisane w art. 157 § 1 k.k. (wyrok w sprawie IX K 1685/11 Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 3 sierpnia 2012r. k. 22). Zdarzenie było bezpośrednio poprzedzone awanturą jaka odbyła się z udziałem powoda i kierowcy autobusu. Powód w chwili zdarzenia był nietrzeźwy. Swoim zachowaniem zakłócał spokój i porządek publiczny, nie stosował się do podstawowych zasad ostrożności i w efekcie przyczynił się do zajścia i powstania szkody w 50% (okoliczność bezsporna).

Posiadacz pojazdu, którym wyrządzono szkodę ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (okoliczność bezsporna).

Na skutek zdarzenia powód doznał wstrząśnienia mózgu, złamania kości krzyżowej z podwichnięciem stawu krzyżowo – biodrowego prawego i rozejściem spojenia łonowego, rany tłuczonej powłok brzucha, stłuczenia wielomiejscowego

i uszkodzenia cewki moczowej. W związku z następstwami wypadku wymagał wieloetapowego leczenia. Po wstępnym zaopatrzeniu w Oddziale (...) został przeniesiony do leczenia specjalistycznego w Oddziale (...). Hospitalizacja powoda trwała 6 tygodni bezpośrednio po zdarzeniu. Wiązała się z unieruchomieniem i stosowaniem wyciągu. Powód poddawany był także leczeniu urologicznemu. W czerwcu 2012r. przeprowadzono leczenie rekonstrukcyjne cewki moczowej w związku z jej pourazowym zwężeniem. Doznane obrażenia, a także leczenie (zarówno ortopedycznie jak i urologicznie), powodowały dolegliwości bólowe, leczenie było związane z długotrwałym unieruchomieniem, a dolegliwości wynikające ze zwężenia cewki moczowej powodowały dodatkowe cierpienia psychiczne. Konieczne było stosowanie cewników w tym cystostomii. Pojawiały się bolesne wzdęcia, aczkolwiek nie znajdują one potwierdzenia w badaniach lekarskich. Ich powstawanie w przyszłości nie powinno mieć miejsca, w każdym razie nie należy ich wiązać z następstwami urazu. Trudności jakich doznawał powód w sferze życia intymnego po wypadku spowodowane były początkowo koniecznością stosowania cewników, a po 3 lipca 2012r. tj. po zakończeniu leczenia urologicznego miały raczej tło psychogenne, a nie pourazowe. Nie ma podstaw do stawiania tezy, że doszło u powoda do ograniczenia zdolności płodzenia (na marginesie zaznaczyć należy, że z opinii psychologa k. 253 wynika, że w toku procesu powód został ojcem – tak przynajmniej relacjonował powód biegłemu). Stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu jakiego powód doznał wynosił 85%, w tym 40 % z tytułu złamania miednicy i jego następstw, 30% w związku ze zwężeniem cewki moczowej, 10% w związku z pourazowymi zaburzeniami adaptacyjnymi i 5% w związku bliznami pourazowymi. Aktualnie powoda należy uznać za całkowicie wyleczonego z następstw zdarzenia, aczkolwiek potencjalnie możliwy jest nawrót pourazowego zwężenia cewki moczowej i ponowne podjęcie związanego z tym leczenia, u powoda może także wcześniej niż u reszty populacji pojawić się zwyrodnienie w stawie krzyżowo – biodrowym, może on także odczuwać okresowe dolegliwości bólowe w okolicy spojenia łonowego. W chwili obecnej powód nie wymaga w związku z następstwami wypadku żadnego leczenia ani kontroli medycznej (opinia (...) k. 189, opinia uzupełniająca k.229, opinia biegłego urologa W. S. k. 309). Wypadek nie pozostawił również trwałych skutków dla psychiki powoda. Oczywiście na skutek zdarzenia powód doświadczył bólu i nieprzyjemnych objawów psychicznych i somatycznych stanowiących fizjologiczne przeżycia stresowe kwalifikowane jako reakcja adaptacyjna. Nie doznał jednak urazów, które wpłynęłyby zaburzająco na jego funkcje poznawcze i funkcjonowanie emocjonalne. Psychologiczne skutki zdarzenia tj. przeżycia związane z reakcją adaptacyjną na sytuację urazową uległy zatarciu. Powód nie wymaga oddziaływań terapeutycznych, a wpływ skutków psychicznych zdarzenia na codzienne funkcjonowanie powoda jest niewielki. U powoda nie zdiagnozowano w związku z tym zaburzeń zakłócająco wpływających na jego sferę emocjonalną (opinia biegłego psychologa G. B. k. 253).

Po zakończeniu hospitalizacji jaka miała miejsce bezpośrednio po zdarzeniu powód wypisany został do domu z zaleceniem ograniczenia chodzenia. Mógł już poruszać się z pomocą kul łokciowych, przy czym oczywiście jego aktywność życiowa i samodzielność w wykonywaniu czynności codziennych były ograniczone. Poruszał się przy pomocy kul przez okres około 6 tygodni. Potrzebował pomocy w takich czynnościach jak ubieranie się, zakładanie butów, chodzenie po schodach, czynności higieniczne (zeznania powoda).

Do dnia zdarzenia powód zatrudniony był w firmie prowadzonej przez jego ojca na stanowisku pracownik budowlany. Jego wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 1.032 zł netto. Otrzymywał dodatkowo premie wynagrodzenie za nadgodziny nie wykazał jednak w toku procesu wysokości tych świadczeń (zaświadczenie o dochodzie, zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach k. 85-86). W okresie niezdolności do pracy pobierał świadczenie chorobowe, a następnie świadczenie rehabilitacyjne, które udokumentował w toku procesu za okres od 1 września 2011r. do 3 kwietnia 2012r. i które wносиło łącznie za ten cały okres 6.377,87 zł. netto (dowody wypłat k. 83-84decyzja ZUS k. 87, druki L4 k. 89 i nast.).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi kwotę 10.500,- zł. tytułem zadośćuczynienia i kwotę 360 zł tytułem kosztów opieki.

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację medyczną powoda załączoną do akt, opinię (...) k. 189, opinię uzupełniającą k.229, opinię biegłego urologa W. S. k. 309, opinię biegłego psychologa G. B. k. 253, zaświadczenie o dochodzie, zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach k. 85-86, dowody wypłat świadczenia chorobowego i rehabilitacyjnego k. 83-84decyzja ZUS k. 87, druki L4 k. 89 i nast., zeznania świadków R. K., M.

B., M. K. oraz zeznania powoda. Wydane w sprawie opinie biegłych z zakresu medycyny uznał za wyczerpujące i w pełni wiarygodne. Zarzuty strony powodowej do treści tych opinii są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z wiedzą fachową opiniujących, zmierzając do przedstawienia subiektywnych odczuć powoda jako stanu obiektywnie istniejącego. Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii neurologa, uznając go za zmierzający jedynie do przewleczenia procesu. Powód w toku postępowania nie zgłaszał, iż pozostaje w leczeniu neurologicznym, a okoliczność iż doznał na skutek zdarzenia wstrząsu mózgu była znana osobom wydającym opinię z ramienia (...), które nie dopatrzyły się w związku z tym u powoda żadnych następstw.

Sąd zważył co następuje:

Jak już wskazano wyżej odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia, w efekcie którego powód doznał obrażeń nie była sporna i opierała się o umowę ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu, którym szkodę wyrządzono oraz przepis art. 9 ust 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003r.

W myśl art. 444 § 1 i 2 oraz art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszystkie wyniki z tego powodu koszty. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Sąd może również przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Wysokość odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie pieniężne pełni funkcję kompensacyjną – przyznana suma ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej przez poszkodowanego szkody niemajątkowej, powinna łagodzić doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwiać przezwyciężanie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek zdarzenia wywołującego szkodę. W konsekwencji Sąd, ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia, winien uwzględnić wszystkie okoliczności istotne dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, w szczególności takie jak wiek poszkodowanego, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012r., I CSK 74/12).

Rozważając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie z jednej strony zakres cierpienia fizycznych i psychicznych jakich powód doznał bezpośrednio po zdarzeniu przez okres leczenia i rekonwalescencji, z drugiej strony fakt, że skutki zdarzenia choć długotrwale nie okazały się jednak nieodwracalne i obecnie powód powrócił do pełnej sprawności fizycznej, nie odczuwa też następstw zdarzenia w sferze psychicznej i emocjonalnej. Rokowania co do jego stanu zdrowia na przyszłość również nie są negatywne. Istnieje co prawda potencjalna możliwość, że pojawi się ponownie problem dotyczący zawężenia cewki moczowej, a także prawdopodobieństwo szybszego niż u osób, które urazu nie doznały, zwyrodnienia w stawie krzywo – biodrowym, z opinii biegłych jednak nie wynika, że następstwa te są nieuniknione – biegli wskazują jedynie na ich potencjalną możliwość. Obecny dobry stan zdrowia powoda nie powoduje jednak umniejszenia faktu znacznych dolegliwości bólowych związanych z następstwami zdarzenia, uciążliwości i cierpienia związanych z leczeniem, w tym sześciotygodniowym unieruchomieniem na wyciągu, dolegliwościami i cierpieniami fizycznymi i psychicznymi związanymi z uszkodzeniem cewki moczowej, koniecznością leczenia operacyjnego w tym zakresie, koniecznością cewnikowania, ograniczeniami życia intymnego wynikającymi z cewnikowania i początkowo pojawiającego się urazu psychicznego oraz stresu i leków z tego wynikających, a także faktu, iż długotrwały (choć nie trwały) uszczerbek na zdrowiu jakiego powód doznał był stosunkowo znaczny i wynosił 85%. W tych warunkach Sąd uznał, iż zadośćuczynieniem odpowiednim za doznaną przez powoda krzywdę będzie kwota 70.000,- zł. Jako, iż poza sporem było, że powód w 50% przyczynił się do zdarzenia Sąd pomniejszył należną powodowi sumę do kwoty 35.000,- zł, od której odjął wypłacone już przed wniesieniem pozwu 10.500,- zł. Ostatecznie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.500,- zł.

Orzekając o kosztach opieki Sąd przyjął, iż powód potrzebował opieki przez 6 tygodni tj. przez 42 dni przez 3 godziny dziennie, przy czym stawkę godzinową opieki ustalił na 10zł uznając, iż jest to kwota adekwatna do panujących obecnie warunków rynkowych, a jednocześnie dość powszechnie przyjmowana w orzecznictwie sądów za odpowiednią. Koszty opieki obejmowały zatem 42 dni po 3 godziny dziennie, co daje 126 godzin x 10zł. czyli 1.260,- zł. Również w tym zakresie należało uwzględnić 50% przyczynienie się powoda do szkody, a zatem należna mu kwota wynosi 630,- zł., z czego pozwany uiścił przed wytoczeniem powództwa kwotę 360 zł. W efekcie zasądzono na rzecz powoda różnicę między kwotą należną, a już wypłaconą tj. 270,- zł.

Jeżeli chodzi o utracone zarobki powoda, to należy na wstępie podkreślić, z powód wykazał swoje dochody sprzed wypadku tylko w zakresie wynagrodzenia zasadniczego. Wskazane w zaświadczeniu o utraconych dochodach kwoty nadgodzin i premii wydają się być przyjęte dowolnie, nie można bowiem wywnioskować w jaki sposób zostały obliczone, w szczególności powód nie przedstawił dowodów wskazujących faktyczną wysokość wynagrodzenia za nadgodziny i faktyczną wysokość premii w okresie poprzedzającym zdarzenie. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że dowodzenie w tym zakresie nie powinno przysparzać powodowi najmniejszych trudności, wysokość jego dochodów np. za rok poprzedzający zdarzenie można wykazać choćby kopią zeznania podatkowego czy drukiem PIT 11. W tej sytuacji Sąd przyjął, że dochody powoda mieściły się w granicach jego wynagrodzenia zasadniczego tj. wynosiły miesięczne 1.032,34 zł netto, a za okres za jaki powód udokumentował wysokość świadczeń chorobowych i rehabilitacyjnych tj. od 9 września 2011r. do 30 kwietnia 2012r. wynosić powinny 7.983,40 zł netto. Wyliczenia tego Sąd dokonał w następujący sposób : okres od 1 października do 30 kwietnia to 7 miesięcy co daje 7 x 1.032,34 = 7.226,38 zł, dodać okres od 9 września do 30 września tj. 757,02 zł (22 dni, za które wynagrodzenie obliczono dzieląc kwotę 1.032,4 przez 30 dni co daje 34,41 mnożąc ją przez 22 dni co daje 757,02). Powód za ten okres otrzymał świadczenia chorobowe i rehabilitacyjne w łącznej kwocie 6.377,87 zł. Należne mu odszkodowanie za utracone zarobki obejmują różnicę między kwotą jaką otrzymałby ze stosunku pracy tj. 7.983,40 zł, a kwotą otrzymaną tj. 6.377,87 zł, czyli 1.605,53 zł.

O odsetkach orzeczono na zasadzie art. 481 k.c. z uwzględnieniem zmiany tego przepisu jaka weszła w życie w dniu 1 stycznia 2016r., zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia wniesienia pozwu, przyjmując, iż na skutek wcześniejszego wzywania pozwanego do zapłaty w chwili wniesienia pozwu roszczenia były już wymagalne.

W części w jakiej powództwo zostało uznane wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności (art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c.).

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdziału odpowiednio do wyników postępowania. Wartość przedmiotu sporu wynosiła 105.365,- zł, czego powód utrzymał się do kwoty 26.375,53 zł, tj. w około 25 %. Koszty sądowe od których powód był zwolniony wynosiły łącznie 9.791,87 zł i obejmowały opłatę od pozwu oraz wydatki (k. 197, 237,265,299,316 akt). Zgodnie z wynikami procesu Sąd stosując przepis art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył nimi powoda w 75% tj. do kwoty 7.343,90 zł, a pozwanego w 25% tj do kwoty 2.447,97 zł. Koszty zastępstwa procesowego wynosiły po każdej ze stron 3.617zł.(wedle opłat obowiązujących na podstawie rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z 2 września 2002r. i przy uwzględnieniu opłaty od pełnomocnictwa) – łącznie 7.234 zł. i z6.377,87 i zostały również rozdzielone stosownie do wyników procesu poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 1.808,50 zł.

SSO Łucja Oleksy-Miszczuk